

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa I. P. – poprzednio W., R. W., K. W., M. W. i D. W. (1)

przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. P. – poprzednio W. – kwotę 16.000 zł (słownie: szesnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. W. kwotę 12.000 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. W. kwotę 12.000 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. W. kwotę 12.000 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. W. (1) kwotę 12.000 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo powodów w pozostałym zakresie;
- zasądza od powodów solidarnie I. P., R. W., K. W., M. W. i D. W. (2) na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 5.760 zł (słownie: pięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 3.080 zł (słownie: trzy tysiące osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych (opłata od pozwu), od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Na oryginale właściwy podpis

UZASADNIENIE

Powodowie I. P. (poprzednio W.), R. W., K. W., M. W. i D. W. (1) w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku w dniu 1 sierpnia 2014r. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od (...) S.A. w W. odpowiednio;

1) I. P. kwoty 75.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 listopada 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych ze zmarłym nagle i tragicznie jej synem, oraz 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 listopada 2013r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wyniku śmierci syna.

2) R. W., K. W., M. W. i D. W. (1) po 46.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 listopada 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych ze zmarłym nagle i tragicznie ich bratem, oraz po 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 listopada 2013r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wyniku śmierci brata.

Ponadto powodowie żądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm procesowych.

Roszczenie swoje powodowie wywodzili z art. 446 § 3 i 4 k.c. wskazując, że na pozwanym jako ubezpieczycielu sprawcy wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła bliska im osoba ciąży odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia. Podnosili, że łączyły ich ze zmarłym silne więzi rodzinne, pielęgnowane szczególnie podczas świąt i uroczystości rodzinnych. Z chwilą jego niespodziewanej i tragicznej śmierci więzi te zostały zerwane, a w ich miejscu pojawiły się smutek, ból i poczucie krzywdy, które są odczuwalne przez nich nadal i będą odczuwalne przez długie lata w przyszłości. Uzasadniając roszczenie odszkodowawcze z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodowie wskazali, że zmarły D. W. (3) regularnie wspierał ich finansowo. Po jego śmierci sytuacja materialna znacznie pogorszyła się, przede wszystkim dochód rodziny zmniejszył się o wysokość części zarobków zmarłego D. W. (3), który pełnił w domu funkcję głowy rodziny. To on głównie wspierał matkę w czasie choroby nowotworowej oraz opiekował się rodzeństwem i domem.

Jednocześnie powodowie wskazali, że żądane przez nich kwoty z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania uwzględniają 30 procentowe przyczynienie się zmarłego do szkody oraz kwoty zadośćuczynienia wypłacone im przez pozwanego. Za całkowicie nieuprawnione ich zdaniem w okolicznościach niniejszej sprawy jest stanowisko pozwanego w zakresie ustalenia 70% przyczynienia się poszkodowanego D. W. (3) do powstania szkody komunikacyjnej z dnia 20 kwietnia 2013 roku.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia. Podniósł, że żądana przez każdego z nich kwota jest wygórowana i w rzeczywistości prowadziłaby do ich wzbogacenia. Przyznał, że w drodze postępowania likwidacyjnego wypłacił powodom po uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do szkody w rozmiarze 70% z tytułu zadośćuczynienia odpowiednio dla I. P. kwotę 9.000zł, dla pozostałych powodów po 3.000 zł, która jego zdaniem w pełni rekompensuje rozmiar doznanych przez nich krzywd.

Nadto pozwany podniósł, że powodowie nie udowodnili, że po śmierci członka rodziny nastąpiło pogorszenie ich sytuacji majątkowej. Niezależnie od powyższego pozwany z ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd powyższego, i uznania powództwa o odszkodowanie za uzasadnione co do zasady podnosił, że rozmiar zgłoszonego przez powodów roszczenia jest znacznie wygórowany. Pozwany zakwestionował także żądanie odsetkowe, podnosząc, że odsetki ustawowe w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania.

Jednocześnie pozwany wniósł o zawiadomienie według art. 84 §1 k.p.c. o toczącym się procesie i wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego sprawcę wypadku K. Z. (1) o procesie nie przystąpił do udziału w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (k. 126 i k.138).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 kwietnia 2013 roku w miejscowości K. K. L. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadził samochód marki A. (...) nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,29 promila alkoholu we krwi oraz nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu, w wyniku czego zjechał na teren nieutwardzony, w konsekwencji czego utracił panowanie nad pojazdem, który dachował, a w wyniku tego zdarzenia pasażer wymienionego pojazdu D. W. (3) poniósł śmierć na miejscu od odniesionych obrażeń. Badanie krwi wykazało, iż również on w chwili wypadku był nietrzeźwy. W jego krwi stwierdzono stężenie alkoholu etylowego w wysokości 1,9 promila.

Jak wykazało postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w (...) w elementach pojazdu nie ujawniono i nie stwierdzono uszkodzeń i nieprawidłowości o charakterze przedwypadkowym, które występując przed wypadkiem mogłyby mieć wpływ na jego przebieg. Tym samym bezpośrednią przyczyną wypadku był niekontrolowany zjazd kierującego będącego pod wpływem alkoholu na teren nieutwardzony z prędkością istotnie przekraczającą dozwoloną, co wobec warunków drogowych oraz stanu nietrzeźwości w jakim się znajdował miało istotne znaczenie dla utraty panowania nad pojazdem.

W dniu w którym doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia D. W. (3) wspólnie ze sprawcą wypadku oraz innymi osobami spożywali alkohol w postaci piwa. Początkowo pili w okolicach sklepu spożywczego w N., a następnie na terenie boiska w tej samej miejscowości. Do wypadku doszło w czasie jazdy i do baru w K..

dowód; opinia Komendy Wojewódzkiej Policji w G. k. 67-70, oraz k. 89-83, protokół oględzin i otwarcia zwłok oraz sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu D. W. k. 85-88, k. 91-91 w sprawie SR w Człuchowie sygn. (...), zeznania św. K. L. k. 144-145 akt sprawy.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 27 listopada 2013r. K. L. (1) został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z z art. 178a § 1 k.k. oraz art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k i skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz pozbawiony uprawnień do prowadzenia pojazdów na okres 10 lat.

Dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Człuchowie w sprawie (...) k. 139.

Zmarły D. W. (3) był najstarszym z dzieci I. P.. Po przeprowadzeniu się matki z najmłodszym synem R. do G., zamieszkiwał w domu rodzinnym wspólnie z resztą rodzeństwa. W 2009 roku ukończył szkołę zawodową z dyplomem czeladnika. Po zakończeniu edukacji wyjechał do Niemiec na trzy miesiące, a za zarobione tam pieniądze zrobił remont w domu. Po powrocie rozpoczął pracę w tartaku gdzie zarabiał "na rękę" średniomiesięczne 1.700zł, która to kwota w znacznej części zasilała domowy budżet rodziny.

Dowód; zeznania stron k. 111v - 115 w zw. z k. 209-210.

Powódka I. P. dowiedziała się o śmierci syna następnego dnia rano. Mieszkała już wówczas w G. ale natychmiast wróciła do rodzinnej miejscowości i przejęła odpowiedzialność za załatwienie wszystkich spraw formalnych związanych z organizacją pogrzebu. Bezpośrednio po zdarzeniu nie korzystała z pomocy psychiatrycznej ani pomocy psychologicznej. Do psychologa, w znanej sobie wcześniej Fundacji (...), z okresu gdy zmagiała się z chorobą nowotworową zgłosiła się dopiero po około roku od wypadku syna. Zdaniem biegłej opiniującej w sprawie nie można więc przyjąć, że bezpośrednią przyczyną zgłoszenia się do psychologa była trauma związana ze śmiercią syna, jako że jej intensywność jest największa w okresie najbliższym zdarzeniu. Syn stanowił dla powódki wsparcie, czuł się też współodpowiedzialny za los rodziny. Szczególną pomoc okazał matce w okresie leczenia choroby nowotworowej, przejmując wówczas jej obowiązki, w tym opiekę nad młodszym rodzeństwem. Więzy emocjonalne powódki z

synem były bliskie. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby. Śmierć syna niewątpliwie zawsze stanowi sytuację trudną, ale brak jest dowodów na rzecz tezy by sytuacja ta w sposób istotny zakłóciła dalsze funkcjonowanie powódki i wpłynęła na jej aktywność życiową.

Dowód: opinia biegłego z dziedziny psychologii k.162-165, zeznania strony k. 111-112 w zw. z k. 209. .

Powód R. W. dowiedział się o śmierci brata od matki. Zdarzenie to, stanowiło dla niego sytuację trudną, przede wszystkim z uwagi na atmosferę domu rodzinnego, w tym dominujący smutek i przygnębienie matki. Zakres przeżyć emocjonalnych mógł obejmować, empatycznie przejęte od matki, uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby. Z uwagi na niepełnosprawność powoda - sprawność intelektualna w granicach upośledzenia umysłowego stopnia umiarkowanego - i niepełne wówczas rozumienie sytuacji, doświadczane uczucia mogła cechować pewna powierzchowność. Aktualnie nie obserwuje się symptomów zaburzeń posttraumatycznych. Brak jest dowodów na rzecz tezy by sytuacja ta w sposób istotny zakłóciła funkcjonowanie badanego. W okresie po śmierci brata, jak podkreśliła to w opinii biegła, powód mógł nieco gorzej funkcjonować, ale był to także okres adaptacji do zmienionych, niewiele wcześniej, warunków życia tj. miejsca zamieszkania, kolegów, szkoły. Nie można więc, ewentualnych zmian w funkcjonowaniu, jednoznacznie przypisać sytuacji straty członka rodziny.

Dowód: opinia biegłego z dziedziny psychologii k.162-165.

Powódka M. W. dowiedziała się o śmierci brata od siostry. Wiadomość o śmierci brata stanowiła dla niej sytuację trudną, tym bardziej, że zdarzyła się ona nagle. Twierdząc, że więzi emocjonalne z bratem były bliskie, nie pamięta jednak żadnych szczególnych sytuacji w swojej osobistej relacji z bratem. Śmierć brata niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację trudną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Aktualnie nie obserwuje się symptomów zaburzeń posttraumatycznych. Brak jest również danych świadczących o wpływie tejże sytuacji na obecną jej aktywność życiową.

Dowód: opinia biegłego z dziedziny psychologii k.169-171, zeznania strony k. 112v w zw. z k. 210.

Powód D. W. (1) o śmierci brata został zawiadomiony przez policję. Podobnie jak siostra M. twierdzi, że więzi emocjonalne z bratem D. były bliskie, nie pamięta jednak żadnych szczególnych sytuacji w swojej osobistej z nim relacji. W wypowiedziach na temat brata koncentruje się głównie na jego aktywności na rzecz domu i rodziny. Zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby, bez wyraźniej zaznaczonych wskaźników reakcji depresyjnej. Brak jest danych świadczących o wpływie tejże sytuacji na obecną aktywność życiową. Śmierć brata zmusiła wprawdzie badanego do pewnej zmiany planów życiowych (np. ewentualności wyjazdu z bratem zagranicę), ale nie wpłynęła na ogólny poziom aktywności.

Dowód: opinia biegłego z dziedziny psychologii k.172-175, zeznania strony k. 113v w zw. z k. 210.

Powódka K. W. o śmierci brata została zawiadomiona w domu matki swojego chłopaka. Podobnie jak reszta rodzeństwa twierdzi, że więzi emocjonalne z bratem D. były bliskie, nie pamięta jednak żadnych szczególnych sytuacji w swojej osobistej z nim relacji. W wypowiedziach na temat brata koncentruje się głównie na jego aktywności na rzecz domu i rodziny. Wspomina też, że niekiedy wspierał ją w opiece nad dzieckiem. Śmierć brata stanowiła dla powódki sytuację trudną, ale brak jest dowodów na rzecz tezy by sytuacja ta w sposób istotny zakłóciła jej funkcjonowanie. Zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby, bez wyraźniej zaznaczonych wskaźników reakcji depresyjnej.

Dowód: opinia biegłego z dziedziny psychologii k.176-178, zeznania strony k. 113 w zw. z k. 209v.

W ocenie biegłej psycholog K. Z. (2) śmierć D. W. (3) stanowiła dla powodów sytuację trudną przede wszystkim z uwagi na nagłość zdarzenia. Niewątpliwie także wpłynęła na funkcjonowanie całego systemu rodzinnego który musiał się nieco zreorganizować, by uzyskać poprzednią równowagę, tym bardziej, że to zmarły, w odczuciu rodzeństwa, pełnił

rolę „głowy rodziny”. Reorganizacja ta dotyczyła przejęcia części zadań i obowiązków, ale nie spowodowała głębszych czy trwalszych zakłóceń w funkcjonowaniu systemu. Śmierć dziecka niesie ze sobą straty w wielu dziedzinach życia, utratę części siebie, utratę obiektu miłości, nadziei, przyszłości, zmianę w relacjach rodzinnych, bowiem rodziców i dzieci łączy szczególnie rodzaj więzi. Podobnie relacje między rodzeństwem są istotnym elementem życia rodzinnego. Nie mniej co podkreśliła biegła, rodzina funkcjonowała już wówczas w pewnej rozdzielności, bowiem zarówno dorosłe dzieci - rodzeństwo zmarłego - jak i powódka I. P. układały sobie własne życie, co nieco rozluźniło, wcześniejsze bliższe, rodzinne więzy.

Sprawca wypadku w wyniku którego śmierć poniósł D. W. (3) w chwili zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane ruchem pojazdów w pozwanym (...) S.A. w W.

Bezsporne

Pełnomocnik powodów w piśmie z dnia 28 maja 2013r. zgłosił pozwanemu roszczenie zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci naruszenia więzi rodzinnej łączącej roszczących z najbliższym członkiem rodziny – D. W. (3) oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji finansowej odpowiednio dla powódki I. P. w łącznej kwocie 200.000zł i dla pozostałych powodów po 150.000zł.

W toku likwidacji szkody pozwany, uwzględniając przyczynienie D. W. (3) do powstania szkody w 70% wypłacił powódce I. P. 9.000 zł i po 3.000 zł każdemu z pozostałych powodów tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata. Natomiast w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej nie uznał roszczeń powodów za zasadne.

Bezsporne, a nadto decyzje z dnia 14.11.2013r. i 12.11.2013r. w aktach szkody.

W wyniku zajęcia przez pozwanego kategorycznego stanowiska odmownego, co do zwiększenia przyznanych kwot wystąpienie z niniejszym pozwem pełnomocnik powodów uznał za konieczne, zasadne i celowe.

Sąd zważył;

Powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności powództwa zwrócić należy uwagę, że powodowie źródło swojej krzywdy upatrywali w śmierci swojego syna i brata, będącej następstwem wypadku, którego sprawcą był K. L. (2) ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Przebieg tego zdarzenia nie stanowił przedmiotu sporu. Wskazać też należy, że fakt popełnienia przestępstwa przez K. L. (1) stwierdzony został prawomocnym wyrokiem Sądu, a ustaleniem tym Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę jest związany. Tym samym K. L. (1) jest sprawcą również czynu niedozwolonego na gruncie prawa cywilnego. Pozwany Ubezpieczyciel nie kwestionował faktu, że odpowiada z tytułu umowy ubezpieczenia za czyny posiadacza pojazdu mechanicznego, tym samym zasada odpowiedzialności pomiędzy stronami nie była sporna. Spór dotyczył natomiast wysokości należnych powodom świadczeń z tytułu zadośćuczynienia i zasadności żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, oraz wysokości stopnia przyczynienia się poszkodowanego do skutków zdarzenia.

Powodowie roszczenia swoje oparli na podstawie art. 446 § 4 k.c. i art. 446 § 3 k.c.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczeń każdego z powodów zasądzenia zadośćuczynienia to podstawę roszczenia, jak już wyżej wskazano, stanowi obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 roku przepis art. 446 § 4 k.c. zgodnie, z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z literatury i orzecznictwa wynika, iż uprawnionymi do żądania kompensaty jest nie tylko małżonek i dzieci zmarłego, ale także inni członkowie jego rodziny, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. (...), (...), Zobowiązania ... s.(...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.08.1970r., (...), OSN (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.12.1969r., (...), OSNC (...)). Samo zaś przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie

prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Rozstrzygając zasadność żądania powodów w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że zmierza ono do zaspokojenia szkody niematerialnej. Ma ono złagodzić cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej oraz pomóc osobom pokrzywdzonym w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Ustawodawca wskazując, że przyznana poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna musi pozostawać na poziomie, jaki można uznać za odpowiedni, nałożył na Sąd obowiązek ustalenia rozmiaru krzywdy i w konsekwencji wysokości należnego z tego tytułu zadośćuczynienia. Jest to trudny w praktyce proces, albowiem sprowadza się, w dużym skrócie, do wyceny skutków jakie wywarła śmierć osoby w życiu najbliższych członków rodziny. Ocena Sądu nie może przy tym nosić cech dowolności. W orzecznictwie przyjmuje się, że samo szacowanie wysokości zadośćuczynienia powinno być ustalane w każdym przypadku w sposób indywidualny, w zależności od konkretnego stanu faktycznego. Krzywda bowiem dotyka psychiki, przeżyć wewnętrznych i subiektywnych odczuć osoby pokrzywdzonej.

Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy należy uwzględniać takie kryteria jak stopień bliskości między najbliższymi, charakter relacji emocjonalnych, brak wsparcia i opieki członka rodziny, długotrwałość reakcji żałobnej, poczucie osamotnienia i pustki, wystąpienie i charakter zaburzeń natury psychicznej i emocjonalnej, konieczność korzystania z pomocy psychiatry lub psychologa oraz szczególne okoliczności takie jak utrata całej rodziny, brak możliwości poznania bliskiego, zaburzenia do jakich doszło w strukturze rodziny. Ważne jest, aby przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna rzeczywiście wynagradzała uszczerbek o charakterze niemajątkowym. Co więcej świadczenie przyznane poszkodowanemu na mocy art. 446 § 4 k.c. musi być stosowne i uwzględniać ogół okoliczności danej sprawy, stanowiąc ich właściwe wyważenie, tak aby nie było rażąco zbyt niskie ani nadmiernie wygórowane (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30.09.2013r., (...)). Trafnie też wskazuje się, że dla określania wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej nie jest istotna stopa życiowa poszkodowanego. Przyjęcie innego założenia prowadziłoby do sytuacji, że krzywda ludzi biedniejszych byłaby gorzej „wyceniana” niż zamożniejszych. Nie zmienia to jednak poglądu, że ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzanego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez osobę krzywda, nawet przy podobnych doznaniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

W ocenie Sądu powódka I. P. bez wątpliwości mocno przeżyła stratę syna. Nie ulega wątpliwości, iż śmierć dziecka, niezależnie od wieku w jakim się ono znajduje, zwykle stanowi dla matki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać różny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego matką. Cierpienie przeżywane po śmierci dziecka jest znacznie głębsze i silniejsze, niż jakikolwiek inny rodzaj bólu, bowiem normalną kolejną rzeczą jest to, że najpierw odchodzą rodzice potem dzieci.

Sąd nie ma wątpliwości, że również pozostałych powodów odpowiednio łączyła więź rodzinna z D. W. (3) jako bratem przejawiająca się we wzajemnej pomocy, akceptacji, - stanowiąca dobro osobiste powodów podlegające ochronie. Nie ulega również żadnym wątpliwościom co potwierdziła opinia biegłej psycholog, że śmierć tak dziecka czy rodzeństwa stanowi dla najbliższych traumatyczne zdarzenie. W niniejszej sprawie cierpienia wszystkich powodów spotęgowane zostały nagłością i tragizmem zdarzenia.

Zeznania powodów składane w określonej sytuacji, należy jednak traktować z pewnym dystansem. Motywacja wyjaśnień, spowodowana możliwością uzyskania zadośćuczynienia, może bowiem powodować pewną intencjonalną bądź nieintencjonalną tendencyjność w opisie i interpretacji określonych sytuacji i zachowań, by stanowiły one bardziej wiarygodny argument. Dlatego to opinia biegłego dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia psychicznego czy emocji osoby ubiegającej się o konkretne świadczenie, w tym rodzaju występujących zaburzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości. Sąd nie może wbrew

opinii biegłych – oprócz ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. Biegła psycholog w stosunku do wszystkich powodów podniosła, że śmierć ich syna i brata stanowiła dla nich sytuację trudną, ale brak jest dowodów na rzecz tezy by sytuacja ta w sposób istotny zakłóciła ich funkcjonowanie. Zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby, bez wyraźniej zaznaczonych wskaźników reakcji depresyjnej.

W ocenie Sądu stosowną kwotą należną powodce I. W. z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 40.000zł, natomiast dla każdego z pozostałych powodów R. W., D. W. (1), M. W. i K. W. jest kwota 25.000zł.

Zważyć należy, że właściwych sferze osobistej człowieka uczuć i emocji nie sposób wymierzyć, tymczasem w sprawach o zadośćuczynienie sądy stają przed koniecznością ich swoistej obiektywizacji "wyceny" w pieniądzu. Jest oczywistym, że zasądzone zadośćuczynienie nie umniejsza negatywnych przeżyć, stanowiąc tylko jedyną możliwą formę rekompensaty doznanej krzywdy.

Rozstrzygając natomiast zasadność żądań w zakresie odszkodowania, wynikającego z art. 446 § 3 k.c., należy mieć na względzie, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje wszystkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w zakresie dóbr niematerialnych, które na tę sytuację rzutują, dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004r., (...), Monitor Prawniczy (...) str. (...)).

Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje szeroko pojęte majątkowe szkody, często nieuchwytne lub trudne do wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie to polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Ocena czy takie pogorszenie nastąpiło musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałaby się najbliższa rodzina, do sytuacji, w jakiej znajduje się w związku ze śmiercią zmarłego.

Pomimo tak ograniczonego materiału dowodowego, Sąd nie miał wątpliwości, że sytuacja każdego z powodów po śmierci D. W. (3) uległa zmianie na niekorzyść. Powodowie stracili bliską osobę, wspierającą ich finansowo oraz zapewniającą bezpieczeństwo na wypadek gdyby pojawiły się jakieś problemy życiowe. Zaznaczyć również należy, iż nagła i tragiczna śmierć syna i brata powodów, pomimo tego, iż nie wszyscy zamieszkiwali wspólnie, niewątpliwie spowodowała u nich wstrząs, na który składały się poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei. Bez wątpienia pogorszenie sytuacji życiowej powodów objęło niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej, jak i w sferze dóbr niematerialnych, które jednak rzutują na sytuację materialną.

Z powyższych względów, zdaniem Sądu, wykazane zostały przesłanki znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów. Takie stanowisko, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, znajduje uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Wskazana wyżej szczególna sytuacja powodów i rozmiar doznanych przez nich szkód, tak materialnych jak i niematerialnych powoduje, że co do zasady ich żądanie przyznania odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., jest zasadne. Tym samym Sąd uwzględnił roszczenie powodów uznając, iż śmierć D. W. (3) spowodowała znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Utracili oni nie tylko osobę, która wspomagała ich finansowo, ale również utracili wsparcie i pomoc w różnych sytuacjach życiowych, jak też szansę na wsparcie i pomoc ze strony bliskiej im osoby w przyszłości, na które niewątpliwie mogliby zasadnie liczyć i spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby, czy problemów życiowych.

Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot " znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście uwzględniającym przesłanki poza ekonomiczne określające tę sytuację. Takie stanowisko znajduje uzasadnienie w ugruntowanym, w tym zakresie, poglądzie prezentowanym w judykaturze. Wynika z niego, iż pogorszenie sytuacji życiowej polega nie

tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia.

W ocenie Sądu znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki I. P. uzasadnia żądanie stosownego odszkodowania w wysokości 10.000zł, natomiast dla pozostałych powodów R. W., D. W. (1), M. W. i K. W. w wysokości 5.000zł.

Sąd miał przy tym na uwadze całokształt przedstawionych wyżej okoliczności w zakresie ekonomicznym i poza ekonomicznym, a oddalając roszczenie powodów w pozostałym zakresie Sąd uznał, iż nie można pominąć przy tym celu i charakteru odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 3 k.c. W przepisie tym chodzi oświadczenie „stosowne”, to jest takie, które posłuży przystosowaniu się uprawnionego do nowych warunków.

Dodatkowo wskazać należy, iż krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia opartego na przepisie § 4 art. 446 k.c. jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Z reguły przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia będą występowały w większości przypadków, gdy sąd uzna za zasadne żądanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., są to jednak roszczenia niezależne. Potwierdził to Sąd Najwyższy wyrażając pogląd, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (vide: wyrok z dnia 21 października 2009r., (...)).

Zgodnie z art. 362 k.c. obowiązek naprawienia szkody ulega zmniejszeniu jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, przy czym zmniejszenie to następuje stosownie do okoliczności a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Z niekwestionowanych w zakresie ustalenia przebiegu wypadku, na potrzeby prowadzonego postępowania karnego wynikało, że przyczyną wypadku było zachowanie kierowcy samochodu K. L. (1) będącego w stanie nietrzeźwości.

W świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego „przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania a jego konsekwencją jest jedynie powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym czy zmniejszenie odszkodowania powinno w ogóle nastąpić” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 sierpnia 2006 r. (...))niepubl.) W nauce prawa podkreśla się, że art. 362 k.c. jest wyrazem zasady sędziowskiego wymiaru odszkodowania, która w granicach w nim wyznaczonych daje sądowi możliwość uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, także w płaszczyźnie niezastosowania odstępstw od zasady pełnego odszkodowania. Podstawowym, wyraźnie wymienionym w art. 362 k.c. kryterium ustalenia rozmiaru przyczynienia jest stopień winy obu stron. Niewątpliwie (co wynika z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 27 listopada 2013 r. sygn. (...), którym sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany) kierujący samochodem osobowym marki A. K. L. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wskutek czego utracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego jego pasażer D. W. (3) poniósł śmierć.

Odnosząc się zatem do kolejnej spornej między stronami kwestii, determinującej ostateczną wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia i odszkodowania, a mianowicie wysokości stopnia przyczynienia się D. W. (3) do tragicznego dla niego w skutkach zdarzenia, poprzez podjęcie jazdy z pijanym kierowcą po wcześniejszym wspólnym z nim spożyciu alkoholu, stwierdzić należy, iż stanowisko strony pozwanej w tym względzie zasługiwało na uwzględnienie aczkolwiek nie w stopniu określającym jego wysokość jak przyjął to pozwany na 70%. (por. wyrok SA w (...) z dnia 30.01.2014r. (...)).

Jeżeli osoba, pijąca alkohol razem z kierowcą, wie o tym, że kierowca będzie prowadził pojazd w stanie nietrzeźwym i godzi się na jazdę z tym kierowcą, to między lekkomyślnym zachowaniem się tej osoby a szkodą istnieje normalna zależność w znaczeniu art. 361 § 1 k.c. Poszkodowany winien jednak przewidywać, że zazwyczaj prowadzenie pojazdu przez nietrzeźwego kierowcę zwiększa prawdopodobieństwo spowodowania katastrofy. Działa on na własne ryzyko, gdyż zdając sobie sprawę z możliwości poniesienia szkody, bezpodstawnie jednak przypuszcza, że możliwości tej uniknie. Zachowanie poszkodowanego, zawierające subiektywne elementy winy (niedbalstwo), jest

także obiektywnie naganne jako sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Duża ilość wypadków komunikacyjnych, jakie powodują kierowcy w stanie nietrzeźwym, narażając na niebezpieczeństwo nie tylko siebie i pasażerów, lecz i innych użytkowników dróg, nakłada na każdego obywatela obowiązek szczególnej ostrożności i nie stwarzania warunków do tego, aby kierowca pojazdu mechanicznego podejmował jazdę będąc pod wpływem alkoholu. Współudział poszkodowanego w spożywaniu alkoholu z kierowcą i następnie podjęcie decyzji jazdy z nietrzeźwym kierowcą pojazdu mechanicznego, który z powodu swego stanu doprowadził do wypadku i poniesienia szkody przez poszkodowanego (jego bliskich), będzie z reguły uzasadniać przyczynienie się poszkodowanego po powstania szkody (art. 362 k.c.). Również społeczno-gospodarcza podstawa art. 362 k.c. uzasadnia powyższe stanowisko. Dorosły człowiek musi mieć świadomość skutków jazdy z kierowcą znajdującym się pod wpływem alkoholu i w sytuacji gdy świadomie lekceważy zagrożenie, jego przyczynienie się do powstania szkody winno być oceniane jako szczególnie wysokie. Zajęcie odmiennego stanowiska w analizowanym stanie faktycznym nie odpowiadałoby społecznemu poczuciu sprawiedliwości społecznej którą można też określić mianem prewencji, tj. napiętnowania pijanych kierowców i ich pasażerów oraz zakazu ich gratyfikacji.

Nie może bowiem żądać pełnego odszkodowania osoba, której naganne postępowanie jest współprzyczyną szkody.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, skoro poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 k.c. jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c. Przy ustalaniu stopnia przyczynienia się zmarłego stwierdzić należy, że znacznie poważniejszy jest stopień zawinienia kierowcy, który, wbrew wyraźnemu zakazowi, prowadził pojazd w stanie nietrzeźwym, niż tego który się temu nie sprzeciwia i podejmuje wspólna z nim jazdę.

Zdaniem Sądu całokształt okoliczności sprawy przemawia za oceną, że nieprawidłowości postępowania zmarłego przyczyniły się w 50% do wypadku, co powoduje w tym zakresie obniżenie kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania należnego jego bliskim. Przyjęcie przyczynienia się w takiej wysokości jak chce tego pozwany (70%) byłoby sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, oraz z zasadami prawidłowego rozumowania. Wynikałoby z tego, że D. W. (3) postępując wprawdzie naganie, bo godząc się na jazdę z kierowcą pod wpływem alkoholu przyczynił się do swojej śmierci w znacznie większym stopniu, niż sprawca wypadku. Jest to oczywiście błędne rozumowanie i dlatego też w przedmiotowej sprawie Sąd w zakresie określenia wysokości przyczynienia nie podzielił stanowiska pozwanego, podobnie jak i powodów którzy określali je na poziomie 30%.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyjęciem, tak jak zostało to już wskazane powyżej, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć najbliższego członka rodziny jest dla powodów odpowiednio I. P. kwota 40.000zł a dla każdego z pozostałych R. W., D. W. (1), M. W. i K. W. kwota 25.000zł. Natomiast z tytułu znacznego pogorszenie się sytuacji życiowej dla powódki I. P. kwota w wysokości 10.000zł, natomiast dla pozostałych powodów po 5.000zł.

Kwoty te, pomniejszone o ustalony przez Sąd stopień przyczynienia się D. W. (3) do skutków wypadku, ostatecznie wyniosły łącznie odpowiednio 25.000zł dla powódki I. P., a dla pozostałych powodów 15.000zł. Odpowiednio pomniejszone o kwoty wypłacone dla każdego z powodów z tytułu zadośćuczynienia przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, dały ostatecznie zasądzoną w wyroku z tego tytułu łączną kwotę odpowiednio 16.000zł dla powódki I. P., i po 12.000zł dla pozostałych powodów.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo w tym zakresie oddalił jako wygórowane.

Na podstawie art. 481 kc w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów ustawowe odsetki. Jako datę początkową, od której bieżą odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd przyjął datę odpowiednio 12 i 14 listopada 2013r. odpowiadającej dacie wydania przez pozwanego decyzji w zakresie zgłoszonych roszczeń.

Na przestrzeni ostatnich lat judykatura szeroko zajmowała się tematyką wymagalności roszczeń odszkodowawczych. Odnośnie do tego zagadnienia w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są trzy stanowiska. Według

pierwszego z nich, zobowiązany do naprawienia szkody popada w opóźnienie, ze skutkami wynikającymi z art. 481 § 1 k.c., od dnia wezwania go przez poszkodowanego do zapłaty odszkodowania bez względu na to z jakiej daty ceny są podstawą ustalenia wysokości odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., I CK(...), Mon. Prawn. z 2004 r., nr (...), str. (...)). Uzasadnieniem takiego stanowiska jest przyjęcie, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku co jest nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika. Według drugiego, dominującego zapatrywania, jeżeli wysokość odszkodowania jest ustalona na podstawie cen z daty wyrokowania albo innej daty, to również od tych dat należą się wierzycielowi odsetki (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 1994 r., III CZP (...), OSNC z 1994 r., nr (...), poz. 155 oraz z dnia 6 września 1994 r., III CZP (...), OSNC z 1995 r., nr(...), poz. (...), wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2000 r., II CKN (...), OSNC z 2000 r., nr (...), poz. 158, z dnia 27 marca 2001 r., (...), Lex nr (...), z dnia 8 maja 2003 r., (...), Lex nr (...), z dnia 21 listopada 2003 r., II CK (...), Lex nr (...), z dnia 4 lutego 2005 r., I(...), Lex nr (...) oraz z dnia 9 maja 2008 r., (...), Lex nr (...)). Od daty, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości odszkodowania - zasadniczo od chwili wyrokowania przez sąd - staje się wymagalne odszkodowanie i z tą też chwilą dłużnik popada w stan opóźnienia w jego zapłacie. Uzasadnieniem tego stanowiska jest to, że wyrok ustalający odszkodowanie według cen z chwili wyrokowania bądź innej daty, ma charakter kształtujący. W konsekwencji dopiero od chwili określenia wysokości odszkodowania przez sąd możliwe jest obarczenie dłużnika negatywnymi skutkami prawnymi wynikającymi z art. 481 § 1 k.c. za spełnienie tak określonego świadczenia z opóźnieniem. Data wymagalności roszczenia odszkodowawczego nie jest tożsama z datą popadnięcia dłużnika w stan opóźnienia w zapłacie odszkodowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., III CSK (...)). Ponadto zachodzi zbieżność funkcji kompensacyjnej - wynikającej z art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. - której celem jest zapewnienie poszkodowanemu pełnego odszkodowania poprzez waloryzację jego wysokości, co powinno zapewnić poszkodowanemu naprawienie w pełni doznanej szkody. Zasądzenie odszkodowania wraz z odsetkami za czas opóźnienia nie może powodować wzbogacenia się poszkodowanego kosztem osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody, do czego mogłoby dojść gdyby poszkodowany otrzymał nie tylko odszkodowanie wyrównujące mu doznaną szkodę, ale również dodatkową korzyść w postaci wysokich odsetek ustawowych. Według trzeciego stanowiska, w rozważanym wypadku zachodzi konieczność zastosowania mechanizmu korygującego. Ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty wyrokowania nie może bowiem pozbawić poszkodowanego ani odsetek ustawowych od daty wymagalności odszkodowania wyrażonego sumą pieniężną ustaloną według cen z tej daty, ani odsetek ustawowych od przyznanego odszkodowania od daty jego zasądzenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., III CZP (...), OSNC z 1998 r., nr(...), poz. (...)). W konsekwencji - jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., (...)(Lex nr (...)) - w przypadku dochodzenia przez poszkodowanego odszkodowania za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym należy wyróżnić trzy terminy: datę wymagalności roszczenia (art. 455 k.c.), datę właściwą dla ustalenia wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) oraz datę, od której należą się wierzycielowi odsetki (art. 481 § 1 k.c.). (podr. uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie (...)).

W celu dokonania wyboru jednego z powyższych stanowisk konieczne są uwagi dotyczące regulacji art. 362 § 2 k.c. „...Przepis ten zawiera unormowanie, które chroni poszkodowanego przed skutkami spadku siły nabywczej pieniądza, wobec niestosowania do odszkodowań mechanizmu waloryzacji świadczeń pieniężnych (por. komentarz do art. 358¹). Natomiast wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie od dłużnika, który nie świadczył w terminie odszkodowania pieniężnego określonego na podstawie art. 363 § 2 k.c...Przepis art. 363 § 2 k.c. stanowi, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Reguła ta zmierza do urzeczywistnienia funkcji kompensacyjnej odszkodowania, gdyż zapewnia poszkodowanemu środki pieniężne w zakresie umożliwiającym nabycie dóbr lub usług, niezbędnych do naprawienia doznanego uszczerbku. Tej regule w postępowaniu procesowym odpowiada norma określona w art. 316 § 1 k.p.c., nakazująca sądowi wyrokować, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Komentowany przepis dopuszcza jednak możliwość określenia wielkości odszkodowania według cen z innej chwili niż data ustalania odszkodowania,

jeżeli wymagają tego szczególne okoliczności. Owe szczególne okoliczności mogą przemawiać za określeniem odszkodowania z uwzględnieniem cen z daty wyrządzenia szkody lub cen późniejszych, ale wcześniejszych niż z chwili ustalania odszkodowania...” ((...) Komentarz do art.363 Kodeksu cywilnego).

Skoro przepis art. 362 § 2 k.c. miał za zadanie zrekompensowanie uprawnionemu spadku siły nabywczej środków pieniężnych, to w obecnej sytuacji ekonomicznej jego rola straciła na znaczeniu. Z drugiej natomiast strony, w przypadku stosowania reguły zaproponowanej przez ustawodawcę w tym przepisie, postawa zobowiązanego negującego chociażby wysokość żądanego odszkodowania, powodująca tym samym przedłużenie czasu trwania procesu, pozbawiłaby uprawnionego możliwości korzystania ze środków pieniężnych, prowadząc w istocie do umorzenia należności odsetkowych.

Z tych właśnie powodów, Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności wymagające przyjęcie innej daty niż chwila wyrokowania.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powodów krzywdę oraz odszkodowanie w zakresie jakim przekraczało zasądzone kwoty z tego tytułu (wraz z odsetkami).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c., mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów oraz zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Z uwagi na to, że powodowie przegrali proces w 80 %, Sąd zasądził od nich solidarnie na rzecz pozwanego koszty procesu na które składały się koszty zastępstwa procesowego stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). w wysokości 5.760 zł (80% z 7200 zł). Nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uiszczenia których powodowie w części byli zwolnieni Sąd obciążył pozwanego w części, w jakiej przegrał sprawę (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) tj. 3.080 zł (20% z 15.400zł).

Na oryginale właściwy podpis